



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Mariusz Załucki

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 18 lutego 2022 r., V Ca 1707/21,
w sprawie z powództwa T.S.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Mariusz Załucki

Krzysztof Wesołowski

Kamil Zaradkiewicz

(R.N.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 kwietnia 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, w sprawie z powództwa T.S. przeciwko Bankowi S.A. w W. o zapłatę, VI C 1164/19, oddalił powództwo główne (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz

powoda kwotę 66 957,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lipca 2019 r. do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV), nakazał zwrócić na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie przez pozwanego kwotę 252,95 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego (pkt V).

Sąd I instancji ustalił, że 21 sierpnia 2008 r. pomiędzy M.S. i T.S. - jako kredytobiorcami a Bankiem S.A. w W. (wówczas Bank S.A.) - jako kredytodawcą, została zawarta umowa numer [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych [...] waloryzowany kursem CHF na kwotę 90 000,00 złotych na okres 120 miesięcy.

T.S. wraz z ówczesną żoną korzystali z usług pośrednika O., który przedstawił im propozycję kredytu w CHF jako najkorzystniejszą ofertę. Powód nie uzyskał informacji, w jaki sposób zostanie przeliczona rata kredytu, nie został on również poinformowany o sposobie działania klauzul indeksacyjnych. Nie miał też wiedzy, w jaki sposób zostanie ustalony kurs waluty CHF. Od 2014 r. spłacał kredyt bezpośrednio w walucie CHF. W 2016 r. rozwiódł się z żoną, a przed tą datą dokonał spłaty kredytu.

Zgodnie z umową kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 11 sierpnia 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego banku wynosiła 45 706,16 CHF, przy czym kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła przedmiotu zobowiązania banku.

Ponadto, w myśl umowy raty kapitałowo - odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Pismem z 1 czerwca 2019 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 67 091,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wezwania do dnia zapłaty z tytułu świadczenia nienależnego, tj. bezprawnie pobranych części rat kredytu na skutek stosowania przez bank niedozwolonych klauzul indeksacyjnych w okresie od 10 listopada 2008 r. do 5 września 2016 r.

Na podstawie opinii biegłego Sąd I instancji ustalił, że różnica pomiędzy kwotą uiszczoną na rzecz banku w okresie od 10 czerwca 2008 r. do 5 września 2016 r. z tytułu spłaty kredytu wynosiła 66 957,93 zł.

W ocenie Sądu, brak było podstaw do uznania umowy za nieważną, wobec czego żądanie główne podlegało oddaleniu. Niemal w całości zostało natomiast uwzględnione żądanie ewentualne. Sąd zwrócił uwagę, że powództwo oparte zostało na twierdzeniu, że w umowie pozwana posłużyła się niedozwolonymi postanowieniami dotyczącymi waloryzacji wysokości zaciągniętego kredytu, skutkującym uzyskaniem przez pozwanego nienależnego świadczenia.

Sporne pomiędzy stronami było to, czy postanowienia umowne, w tym przede wszystkim zawarte w § 10 ust. 4 umowy, noszą znamiona abuzywności, a tym samym czy nadal wiążą one strony sporu, czy też powinny zostać wyeliminowane z umowy. W ocenie Sądu I instancji wprowadzając do umowy przywołane postanowienie bank ukształtował postanowienia umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Były to bowiem postanowienia godzące w równowagę kontraktową stron, a także zmierzające do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy.

Sąd *a quo* uznał, że w sprawie istnieją podstawy do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących waloryzacji była konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści łączącego strony stosunku prawnego. Postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu I instancji po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych umowa kredytu zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo

bankowe (tekst jedn.: Dz.U. 2024 poz. 1646; dalej jako: „pr. bank.”). Treść i cel umowy nie będą sprzeczne z ustawą, właściwością tego stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Sąd zwrócił również uwagę, że stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze stanowi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne - w większym lub mniejszym zakresie - niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest jednak wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Co więcej, stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku prawnego według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania poprzednika prawnego pozwanego, który narzucił konsumentowi bezprawne postanowienia umowne. Konkludując, sporną umowę można wykonać i pozostaje ona ważna.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd I instancji przyjął, że podstawą prawną roszczenia strony powodowej jest art. 410 k.c., wobec braku podstawy prawnej świadczenia przez powoda na rzecz pozwanego. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W ocenie Sądu pobranie przez pozwanego części środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez powoda nastąpiło bez właściwej podstawy prawnej.

Ustaleń odnośnie do wysokości pobranych rat, jak i rat, które pozwana by uzyskała, gdyby nie stosowała abuzywnych postanowień, Sąd dokonał na podstawie dokumentacji kredytowej i dowodu z opinii biegłego. Jak wynika z tej opinii, powodowi należał się zwrot nadpłaty w wysokości 66 957,93 zł. Żądanie ewentualne przekraczające tę kwotę podlegało natomiast oddaleniu.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła pozwana, zaskarżając go w punktach II, IV i V oraz formułując w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, m.in. art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.; art. 229 i 230 k.p.c.; art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. oraz zarzuty oraz zarzuty naruszenia prawa

materialnego, m.in. art. 2 w zw. z art. 8 w zw. z art. 137 pkt. 3 w zw. z art. 111 pr. bank.; art. 5 ust. 2 pkt. 7 w zw. z art. 111 ust. 1 pkt. 4 pr. bank.; art. 385¹ k.c. w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tekst jedn.: Dz.U. z 2011, Nr 165, poz. 984); art. 385¹ § 1, art. 385², art. 358 § 2, art. 410 § 2 i art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c.

W ocenie Sądu II instancji apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd *ad quem* podzielił i przyjął za własne zarówno dokonane przez Sąd I Instancji ustalenia faktyczne, jak i prawną ocenę tych ustaleń.

Sąd zwrócił uwagę, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała ocena ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego przez pryzmat zawartych w art. art. 385¹ § 1 k.c. przesłanek warunkujących uznanie spornych postanowień umowy kredytu za abuzywne.

Analizując treść spornych postanowień Sąd II instancji doszedł do przekonania, że ocena Sądu *a quo* była prawidłowa. W tym kontekście istotne znaczenie ma treść § 10 ust. 4 umowy kredytu, przyznająca pozwanej samodzielne uprawnienie do wyznaczenia kursu CHF, według którego będą ustalane raty kredytu, spłacane następnie przez powoda. Abuzywność tego postanowienia umownego wynika, w ocenie Sądu II instancji, z dwóch przyczyn.

Po pierwsze, wynika to z faktu, że pozwana przyznała sobie uprawnienie do jednostronnego decydowania o wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF. Co istotne, prawo to nie doznawało ograniczeń w postaci obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walut obcych.

Po drugie, powyższe wnioski wynikają z faktu, że na podstawie kwestionowanych przez pozwaną klauzul powód nie był w stanie ocenić i zweryfikować poprawności ustalenia przez pozwaną zadłużenia w trakcie trwania umowy kredytu.

Konsekwencją uznania za abuzywne spornych postanowień umowy kredytu było trafne przyjęcie przez Sąd I instancji, że nie wiążą one powoda od początku i z mocy prawa.

Sąd II instancji stanął na stanowisku, że Sąd I instancji zasadnie przywołał stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażone w wyroku z 3 października 2019 r. (w sprawie C-260/18), zgodnie z którym celem art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE z 1993 r., L 95, s. 29; dalej jako „dyrektywa 93/13”) nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi. Według Trybunału przywrócenie rzeczywistej równowagi polega na dalszym obowiązywaniu umowy, o ile jest możliwe, lecz bez zmian wynikających ze zniesienia nieuczciwych warunków.

Sąd *ad quem* za nieprzekonującą uznał również argumentację banku, iż brak jest uzasadnienia dla utrzymania w obrocie umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem stosowanym dla kredytów walutowych. W ocenie Sądu wbrew stanowisku pozwanej oprocentowanie kredytów złotych stawką referencyjną WIBOR, a kredytów walutowych stawką referencyjną LIBOR, jest jedynie normą rynku finansowego, nie zaś konsekwencją stosowania bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Brak jest zatem przeszkód do przyjęcia, iż stawka referencyjna LIBOR nie może być stosowana do kredytu złotowego, mimo odmiennej praktyki bankowej w tym zakresie. Bez znaczenia przy tym pozostaje fakt, że powód uzyskał korzystniejsze warunki kredytu od proponowanych na rynku. Jest to bowiem konsekwencja zastosowania przez pozwanego niedozwolonych postanowień umownych. Tym samym z punktu widzenia pozwanego pozostawienie dotychczasowego oprocentowania pełni funkcję klauzuli odstraszającej w celu zapobiegnięcia stosowania przez niego w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych.

W ocenie Sądu II instancji pozbawiony podstaw okazał się także zarzut naruszenia art. 405 i art. 410 k.c. Pozwana do dnia zawarcia aneksu do umowy kredytu dokonywała przeliczenia wpłacanych przez powoda złotych polskich na franki szwajcarskie, według ustalonego przez siebie kursu. Uznanie zatem za niedozwolone postanowień umownych regulujących sposób dokonywania tych przeliczeń przez pozwaną skutkowało tym, że postanowienia te nie wiązały

konsumentów. W konsekwencji pobranie przez bank od powoda świadczenia ustalonego z uwzględnieniem przyjętej w umowie indeksacji nastąpiło bez podstawy prawnej. Tym samym pozwana stała się bezpodstawnie wzbogacona kosztem powoda w zakresie ustalonej przez Sąd I instancji sumy pieniężnej, stanowiącej różnicę między kwotą, którą powód wpłacił, a tą którą powinien zapłacić, po wyeliminowaniu regulujących indeksację niedozwolonych postanowień umownych. Ta sama zasada winna dotyczyć kwot wpłaconych przez powoda już po dacie zawarcia aneksu bezpośrednio we frankach szwajcarskich.

Ustalenie wartości tej korzyści majątkowej w przypadku, gdy wyrażona jest ona w walucie obcej, może, w ocenie Sądu II instancji, nastąpić poprzez odniesienie jej do średniego kursu NBP z daty spełnienia nienależnego świadczenia i tak też określił wartość korzyści biegły. Sąd podkreślił ponadto, że podstawy dla możliwości dochodzenia zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia w złotych należy upatrywać również w treści art. 358 § 1 k.c., który stanowi, iż jeśli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium RP jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. W tym wypadku źródłem zobowiązania są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by spełnienie świadczenia nastąpiło w walucie polskiej, jeśli odzwierciedla ono wartość uzyskanej bez podstawy prawnej korzyści majątkowej, o której mowa w art. 405 k.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji wniosła pozwana, zaskarżając ten wyrok w całości. W skardze pozwana sformułowała zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.: 1) art. 385¹ oraz art. 385² w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. art. 3 dyrektywy 93/13 oraz w zw. z art. 6 dyrektywy 93/13; 2) naruszenie art. 410 w zw. z art. 405 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c.; 3) art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65 § 2 k.c. i w zw. z art. 358 § 2 k.c.; 4) naruszenie art. 385¹ § 2 k.c.; 5) art. 410 w zw. z art. 405 w zw. z art. 406 k.c.; 6) art. 411 pkt 4 w zw. z art. 410 § 2 k.c.

Powód złożył odpowiedź na skargę kasacyjną pozwanej, w której wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie zarzuty skarżącej okazały się zasadne.

Za niezasadne uznać należy zarzuty skarżącej zawarte w pkt III.a), III.c), III.d), a także III.f) skargi kasacyjnej.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy pozostaje związany zakresem skargi kasacyjnej, zatem możliwa jest ocena w odniesieniu do zarzutów skargi i podniesionej przez stronę skarżącą argumentacji. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 zd. 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Oznacza to w każdym przypadku (także wówczas, gdy poza nieważnością postępowania sąd powszechny bierze pod uwagę określone okoliczności z urzędu) Sąd Najwyższy nie może rozpoznać skargi poza zakres zaskarżenia wskazany przez skarżącego. W konsekwencji nie może zaskarżonego wyroku poddać kontroli z punktu widzenia naruszeń innych przepisów niż wskazane w podstawach.

Po pierwsze, skarżąca zarzuca, iż Sąd II instancji błędnie uznał pojęcie „postanowienie umowy” za tożsame jest z jednostką redakcyjną umowy, podczas gdy prawidłowa wykładania powołanych przepisów winna prowadzić do wniosku, że pojęcie „postanowienie umowy” oznacza samodzielłą i jasną treść normatywną, której „wyłączenie” w okolicznościach sprawy nie prowadzi do usunięcia z umowy całej jednostki redakcyjnej, w której treść tę ujęto, a tym bardziej nie prowadzi do eliminacji samego mechanizmu indeksacji.

Po drugie, zdaniem skarżącej po wyłączeniu stosowania nieuczciwych postanowień umownych możliwe jest na gruncie krajowego porządku prawnego zastosowanie średniego kursu NBP w oparciu o art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c., a co do spłat bezpośrednio w walucie waloryzacji nie powstało roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia.

Po trzecie, skarżąca zarzuca naruszenie przez Sąd *ad quem* art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym ustaleniu zakresu związania stron umową z pominięciem aktualnej na dzień zawarcia aneksu z 20 czerwca 2014 r. treści stosunku prawnego, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do oceny, że umowę należy traktować jak umowę kredytu złotowego z pominięciem indeksacji, gdyż brak jest możliwości ustalenia kursu waluty obcej wedle którego miały być przeliczane raty kapitałowo-odsetkowe, podczas gdy bezskuteczność § 10 ust. 4 umowy pozostaje bez wpływu na ważność umowy kredytu, pozostałą jej treść, wynikającą także z aneksu z 2014 r., charakter umowy i dalsze jej wykonywanie, jako umowy o kredyt indeksowany, gdyż umowa wykonywana była do dnia całkowitej spłaty kredytu z pominięciem kwestionowanego postanowienia poprzez dokonywanie spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie obcej CHF.

Odnosząc się do powyższych zarzutów należy w pierwszej kolejności przypomnieć, że zmiany umowy dokonywane po jej zawarciu nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umownych, ponieważ abuzywność ustala się na datę zawarcia umowy (uchwała składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2008 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Dla oceny abuzywności nie ma znaczenia ponadto sposób, w jaki umowa jest w rzeczywistości wykonywana.

Art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem.

Postanowienia umowne są wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, gdy umowa przedstawia w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dane postanowienie, umożliwiając konsumentowi orientację, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, co do wpływających dla niego z tej umowy konsekwencji ekonomicznych (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16; z 3 października 2019 r., C-260/18 oraz z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13; wyroki SN: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

Art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. nie pozwala uznać, że w ramach oceny abuzywności postanowienia umowy istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Rozstrzygające znaczenie ma bowiem wyłącznie to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Przedmiotem oceny jest postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie treść określonego rozwiązania w ramach łączącego strony stosunku zobowiązaniowego i jego oddziaływanie na treść i zakres praw i obowiązków konsumenta.

Jak ponadto wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 26 stycznia 2017 r. B. P. (C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 73) w celu zapewnienia skutku odstraszającego z art. 7 dyrektywy 93/13 kompetencje sądu krajowego w zakresie stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umownego nie mogą zależeć od tego, czy uprawnienie wynikające z owego warunku zostało faktycznie wykonane.

W uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118) wskazano m.in., że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego, odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Sąd Najwyższy przesądził także, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu denominowanego lub indeksowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

W orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniono już, że bez abuzywnych klauzul przeliczeniowych (spreadowych) umowa kredytu indeksowanego nie może nadal obowiązywać. Ich wyeliminowanie, wbrew twierdzeniom skarżącego, prowadzi do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR. Konsekwencją powyższego jest tak daleko idące przekształcenie umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony, bowiem bez postanowień określających

sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia złotych na franki szwajcarskie i na odwrót (bez uzupełnienia związanej z tym luki), klauzule przewidujące waloryzację (ucieleśniające też ryzyko walutowe), w ogóle nie mogą wyrzucić skutku (zob. np. postanowienie SN z 25 kwietnia 2024 r., I CSK 1583/23).

Po czwarte, w ocenie skarżącej, rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego skutkuje naruszeniem art. 411 pkt 4 w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powód dokonując na rzecz pozwanego spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w części obliczonej jako różnica pomiędzy wysokością dotychczas uiszczonych rat kredytu a wysokością rat obliczonych bez zastosowania mechanizmu waloryzacji, spełniał świadczenie nienależne, podczas gdy świadczenie takie stanowi jedynie nadpłatę kredytu podlegającą rozliczeniu na poczet niespłaconego dotychczas przez powoda kapitału kredytu, a zatem stanowi wykonanie zobowiązania wynikającego z ważnej umowy, obciążającego dłużnika w stosunku do kredytodawcy, a w konsekwencji nie podlega zwrotowi w świetle naruszonych przepisów.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 6, poz. 40), której nadano moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. W niniejszej sprawie trafnie przyjęły Sądy *meriti*, iż pobranie przez bank od powoda świadczenia ustalonego z uwzględnieniem przyjętej w umowie indeksacji nastąpiło bez podstawy prawnej, a w konsekwencji pozwana stała się bezpodstawnie wzbogacona kosztem powoda.

Trafny okazał się natomiast zarzut zawarty w pkt. III.e) w powiązaniu z zarzutem w pkt. III.b) skargi kasacyjnej.

Skarżąca zarzuca wyrokowi Sądu II instancji naruszenie art. 410 w zw. z art. 405 w zw. z art. 406 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i przyjęcie w okolicznościach niniejszej sprawy, że w przypadku uznania za abuzywne klauzul indeksacyjnych możliwe jest zasądzenie na rzecz powoda kwoty 66 957,93 zł tytułem

nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych kredytu jako zwrotu nienależnego świadczenia także za okres, w jakim powód począwszy od raty wymagalnej 10 lipca 2014 r. spłacał raty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, zatem nie świadczył na rzecz banku spłaty rat kredytu w PLN. Tymczasem, w ocenie skarżącej, w świetle powołanych przepisów nie jest możliwe żądanie zwrotu nienależnego świadczenia w postaci sumy pieniężnej w ten sposób, że zamiast świadczonej rzeczywiście w walucie obcej sumy pieniężnej żąda się zwrotu jej równowartości w polskich złotych po przeliczeniu według średniego kursu CHF publikowanego przez NBP.

W niniejszej sprawie powód w ramach żądania ewentualnego domagał się zwrotu nadpłaconych rat – żądanie zostało sformułowane w PLN, mimo że powód dokonywał też spłat w CHF.

W doktrynie trafnie wskazuje się, że w przypadku, gdy przedmiotem wzbogacenia była waluta obca, zwrot świadczenia powinien nastąpić w tej samej obcej walucie (P. Księżak (w:) W. Borysiak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 33, Legalis 2024, komentarz do art. 405, teza 148).

Sąd II instancji, uzasadniając możliwość zasądzenia kwoty PLN również w odniesieniu do nadpłaconych rat w CHF, odwołał się do art. 358 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem (w brzmieniu od 2016 r.), jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Zgodnie zaś z brzmieniem sprzed nowelizacji, jeżeli przedmiotem zobowiązania była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej.

Przepis ten zatem, bez względu na to, czy chodzi o jego brzmienie sprzed nowelizacji z 2016 r., czy też po jej dokonaniu, stanowi podstawę uprawnienia dłużnika do spełnienia świadczenia w walucie polskiej nawet wówczas,

gdy przedmiotem zobowiązania była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Treść art. 368 § 1 k.c. nie upoważnia sądu do zasądzenia od dłużnika kwoty w złotych, w sytuacji, w której walutą zobowiązania jest waluta obca. Z art. 358 § 1 k.c. wynika upoważnienie spełnienia świadczenia w walucie polskiej wyłącznie dla dłużnika, jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Również wierzycielowi na podstawie art. 358 § 1 k.c. nie przysługuje możliwość żądania spełnienia świadczenia z tytułu nienależnego świadczenia w walucie polskiej, jeżeli świadczenie pieniężne wyrażono w walucie obcej.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

Mariusz Załucki

Krzysztof Wesołowski

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[r.g.]